

Demoralizacja seksualna kleru

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Chcesz być spokojny o własne dziecko? Trzymaj je z dala od Kościoła. Nie można się jednak dziwić, iż coraz głośniej mówi się o seksualnych nadużyciach kleru — nie jest tak, że nagle diabeł ich opanował i ulegli kulturze *panseksualizmu współczesnego* (jak wytłumaczył aktualne skandale prefekt Kongregacji Duchowieństwa, kard. Hoyos). Te nadużycia były zawsze odkąd jest celibat, tylko nigdy się o nich nie mówiło. To nie mentalność liberalna współczesnych społeczeństw do tego się przyczynia, lecz system za pomocą którego Kościół urzeczywistnia kapłaństwo - brak święcenia kobiet, a przede wszystkim celibat. Dzięki niemu w klasztorach i seminariach ukrywać się mogą mężczyźni o wypaczonych skłonnościach seksualnych, które dodatkowo w tych warunkach wzmagają się i rozwijają. Należy znieść celibat i uczłowieczyć kapłaństwo — w to chyba dziś nikt trzeźwo myślący nie wątpi. I aby do tego dojść wcale nie potrzeba było obecnych skandali, bowiem i bez nich jest to uzasadnione i konieczne.

Kościół zachodnie przeżywał już swoje fale seksualnych skandali. Obecnie dochodzą one do Polski i z całą pewnością nie koniec na sprawie Paetza.

Austria: Wielkim ciosem dla tamtejszego Kościoła była sprawa Hansa Hermanna Groëra — najwyższego hierarchy katolickiego w Austrii. Sprawa ta wywołała najpoważniejszy kryzys w austriackim Kościele, doprowadzając w nim do rozłamu niemalże. Najważniejszą tego przyczyną, oprócz makabryzmu nadużyć, było długie milczenie Kościoła, który dopiero po trzech latach od ujawnienia pierwszych zarzutów w 1995 roku uznał je za prawdziwe i podjął stosowne kroki. Na początku 1995 arcybiskup Gröer wystosował do wiernych list pasterski, w którym karci ich za ...rozpasanie seksualne. Wkrótce potem ujawniają się osoby, które utrzymują, iż jako dzieci byli przez arcypasterza molestowani seksualnie (m.in. w przyklasztornej szkole). Po ujawnieniu zarzutów biskupi solidaryzują się z Gröerem, utrzymując, że jest to "*oszczerstwo, jakiego nie było od czasu nazistowskich procesów duchownych pod pozorem ich homoseksualizmu*". W 1998 pojawiają się kolejne zarzuty, m.in. namawianie do stosunków współbraci w zakonie.

Francja: w 1998 ks. Rene Bisset aresztowany pod zarzutem gwałtu na 12 chłopcach (w 2000 r. skazany na 18 lat więzienia), biskup Pican oskarżony o ukrywanie tego faktu (skazany na 3 miesiące w zawieszeniu). Obecnie 'na celowniku' znalazł się biskup paryskiej diecezji Jean-Michel Di Falco, oskarżony o molestowanie seksualne nieletnich; ten jednak zaprzeczył i wniósł do sądu skargę o zniesławienie. Już przeniesiono go poza Paryż.

Irlandia: W latach 1980 -1998 w oskarżono łącznie 48 duchownych — księży, zakonników i zakonnice (w tej liczbie byłych księży, zakonników i zakonnice) o molestowanie seksualne. Jedną osobę uniewinniono, w stosunku do czterech postępowanie umorzono. Oskarżonych księży i byłych księży było 26. Były to różne rodzaje spraw — od oskarżeń o mniejszej wadze po bardzo poważne przestępstwa na tle seksualnym popełnione na nieletnich (spora część spraw dotyczyła zakonników pracujących w szkołach zawodowych i domach dziecka). W wyniku tego autorytet Kościoła w społeczeństwie znacznie osłabł. W lutym 2002 specjalna komisja państwowo-kościelna powołana w tej sprawie zdecydowała, że katolickie zakony w Irlandii wypłacą ofiarom molestowania seksualnego (3,500 ofiar) odszkodowania w wysokości 128 mln euro (!). Równocześnie rząd Irlandii ze swej strony wypłaci ofiarom ok. 500 mln euro.

Anglia: W roku 2000 toczyło się postępowanie wobec 21 księży katolickich, pedofilów. Rekordzistą był ks. Hill — dziesięć udowodnionych gwałtów.

USA: W 1999 roku ukazała się książka *The Changing Face of Priesthood* (Zmieniające się oblicze kapłaństwa) Donalda Cozzensa, profesora teologii z Cleveland w stanie Ohio, w której autor dowodził, że blisko połowa księży i seminarzystów w Stanach Zjednoczonych jest homoseksualistami. Od dwóch miesięcy Kościół amerykański przeżywa wielki kryzys związany z nadużyciami kleru wobec nieletnich, skargi przybrały masowy charakter (oskarżonych jest już **2.000 księży**). Amerykańska prasa i telewizja pełne są relacji byłych ministrantów i uczniów, którzy z drastycznymi nieraz szczegółami — mimo publikowania za ich zgodą ich nazwisk i zdjęć — opowiadają jak byli seksualnie wykorzystywani. Mówi się też o jak najszybszej głębokiej reformie Kościoła (m.in. kapłaństwo kobiet i celibat). Już publicznie

proszą wiernych o wybaczenie. Lecz nie tylko - potrzebne jest i aktywne wsparcie, bowiem ...odszkodowania przekraczają ich możliwości finansowe! 86 osób złożyło skargę wobec księdza Johna J. Geoghana, który dopuścił się nadużyć wobec 130 młodych chłopców (część z nich zgwałcił). Arcybiskup Bostonu, kardynał Bernard Law, wiedział o postępowaniu księdza od ponad 20 lat, ale skargi na księdza załatwiał w drodze tajnych układów z ofiarami, wypłacając im pokaźne sumy. Geoghan był tylko przenoszony z parafii do parafii, ale nadal bezkarnie wykorzystywał chłopców. Archidiecezja bostońska ma zapłacić 30 mln dolarów. Nie mają tyle. Muszą sprzedać część majątku kościelnego. W Palm Beach na Florydzie miejscowy biskup Anthony OConnell podał się do dymisji, kiedy jeden z jego byłych wychowanków Christopher Dixon ujawnił, że ponad 20 lat temu był przez niego molestowany. Poprzednik OConnella na tym samym stanowisku ustąpił pod naciskiem podobnych oskarżeń. W innych diecezjach hierarchom zarzuca się, że nie reagowali właściwie na doniesienia o gwałtach i molestowaniu przez podległych im księży. W Bridgeport w stanie Connecticut księży-pedofili osłaniał biskup Edward Egan, obecny kardynał i arcybiskup Nowego Jorku. W Filadelfii arcybiskup tego miasta, kardynał Anthony Bevilacqua, przeprosił za seksualne wykroczenia 35 księży. Po cichu wypłacane dotąd latami rekompensaty dla ofiar sięgnęły kwoty około **miliarda dolarów**. Niezależnie od tego, przeciw Kościołowi skierowano teraz liczne pozwy sądowe, które jeszcze bardziej uszczuplą jego zasoby finansowe.

W Polsce też od czasu do czasu słyszało się tu i ówdzie o kolejnych sprawach księży o przestępstwa seksualne (oczywiście utajnianych z powodów *obyczajowych* lub *moralnych*). W ubiegłym roku zaczęło się mówić o abp. Juliuszu Paetzie, co narodowi objawiono dopiero w ubiegłym miesiącu. Ale jeszcze dobrze hierarchowie potu nie obtarli po rozdmuchaniu sprawy Paetza, a tutaj kolejny wyprysk systemu — w niecały tydzień później. 44-letni ksiądz z Tomaszowa Lubelskiego podejrzewany o zgwałcenie 60-letniego dziadka z tej samej miejscowości! Jak zwierzył się wykorzystany nieborak, ksiądz nie opanował swoich żądz na początku lutego po spotkaniu towarzyskim przy alkoholu w mieszkaniu opodal miejsca zamieszkania dziadka. Po kilku dniach, jak doszedł po wszystkim do siebie — zawiadomił policję.

Ciekawe kiedy u nas Kościół doczeka się takich kar jak np. w USA ? Ale cóż tam, płaci się świadomie na autka, można więc iść z postępem — płacić na odszkodowania za wybryki seksualne księży, których zmogły okowy celibatu.

Choć te skandale niekoniecznie przyczynią się do upadku Kościoła, tak jedno jest pewne, że nagłaśnianie tych spraw spowoduje zupełną kompromitację celibatu i następca naszego nieprzejednanego papieża nie będzie miał wyjścia jak go po prostu znieść. Św. Paweł mówił wprawdzie o wyższości życia dziewiczego, lecz radził przy tym, aby zawierać małżeństwa, jeśli się nie da rady żądz na wodzy utrzymać. Nasi pasterze mają z tym coraz większe problemy. Ale jest jeszcze jedno rozwiązanie — Jezus wspominał, iż są rzezańcy, którzy pozbawili się odpowiednich organów "*dla Królestwa niebieskiego*", przeto skoro pasterze nie potrafią opanować chuci, a zarazem Kościół nie zezwala im ich zinstytucjonalizować, może więc należy ich kastrować na chwałę Bożą, a nasz spokój? Wszystko wedle słów Jezusa, które w Ewangelii znajdziecie !

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racionalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racionalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 21-05-2002 Ostatnia zmiana: 07-06-2003)

[Oryginał.](http://www.racionalista.pl/kk.php/s,321) (<http://www.racionalista.pl/kk.php/s,321>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl